

MFW i UE zażądały prywatyzacji

14 lutego 2011

GRECJA. Premier Grecji Andreas Jeorios Papandreu 12 lutego oskarżył Unię Europejską (UE) i Międzynarodowy Fundusz Walutowy (MFW) o niemożliwe do zaakceptowania zachowanie. Dzień wcześniej inspektorzy tych dwóch instytucji, a także Europejskiego Banku Centralnego monitorowali sposób, w jaki Grecja wywiązuje się ze zobowiązań, którymi obwarowany był plan subsydiów, ratujący ten kraj od bankructwa. Gdy urzędnicy w trakcie kwartalnego audytu odkryli niedobór po stronie przychodów, zażądali od greckiego rządu sprzedaży aktywów o wartości 50 miliardów euro.

Jak donosi presstv.ir, Papandreu poskarżył się na trzy kontrolujące instytucje do dyrektora MFW Francuza Dominique'a Strauss-Kahna i komisarza UE ds. gospodarczych Fina Ollie'go Rehna.

Deficyt Grecji wynosi obecnie około 300 mld euro i ponad pięciokrotnie przekracza dopuszczalne w Unii 3 proc. PKB. W maju 2010 roku UE i MFW zatwierdzili pakiet subsydiów dla Grecji w wysokości 110 mld euro. Pomoc udzielona została jednak pod warunkiem podjęcia działań, zmierzających do redukcji deficytu, przede wszystkim zmniejszenia wydatków w sferze budżetowej.

Opracowanie: Jarosław Klebaniuk

Źródło: [Lewica](#)